

Wiklina

PIĘKNE RZECZY, KTÓRE
WYPLECIESZ SAM(A)



KATARZYNA NEJMAN
ANNA BORECKA



SIOSTRY
PLOTĄ

Wiklina



Wiklina

PIĘKNE RZECZY, KTÓRE
WYPLECIESZ SAM(A)



KATARZYNA NEJMAN
ANNA BORECKA

znak *litera
nova*

KRAKÓW 2023

Spis treści

9 Wstęp, czyli kilka słów o nas

CZĘŚĆ 1. TROCHĘ TEORII I HISTORII

21 Czym jest wiklina?

26 Obrabianie wikliny

32 Ta opowieść się plecie, czyli historia plecionkarstwa

36 Warsztat plecionkarza: miejsce pracy i narzędzia

38 Przygotowanie do pracy

CZĘŚĆ 2. PROJEKTY

47 Wiklinowy dom

53 Ramka

57 Tacka katalońska

65 Osłonka z glinianym dnem

69 Podkładka, czyli jak wykonać dno koszyka

81 Oko – ozdoba na ścianę

85 Mandala

93 Abażur, czyli jak wykonać obręb

101 Koszyczek, czyli jak wykonać gimę

109 Wazon, czyli jak wykonać stopkę i założyć warstwę

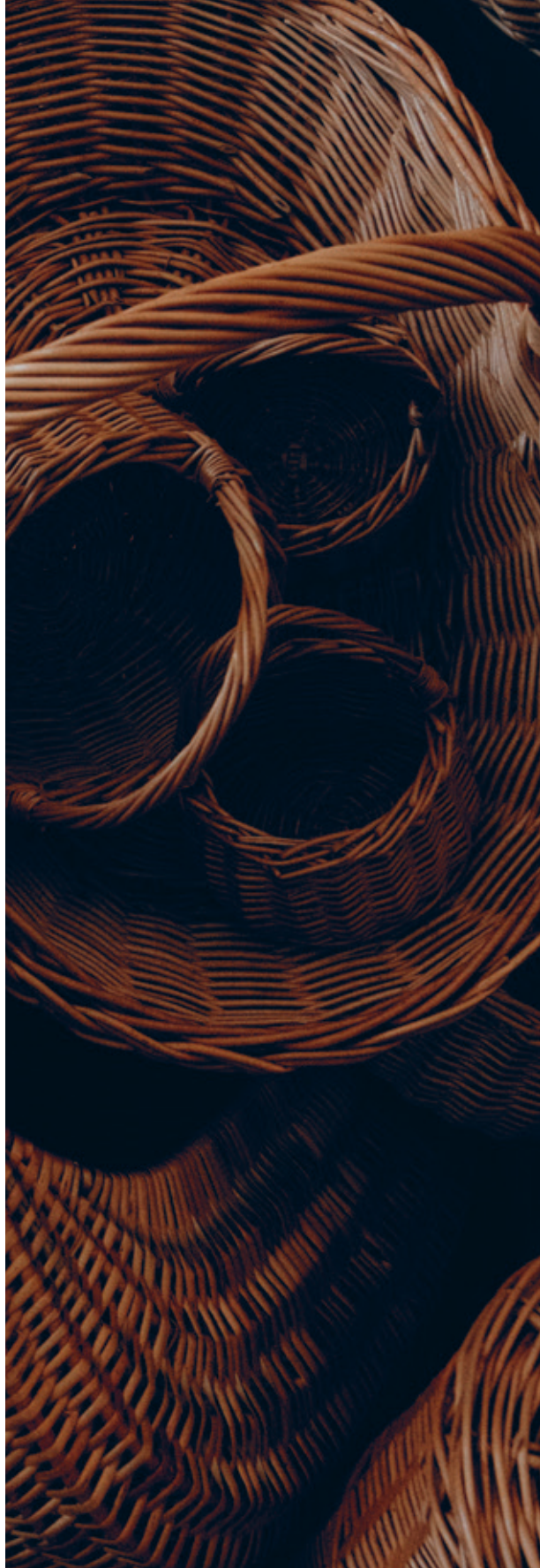
119 Tacka, czyli jak wykonać obręb w dwie pary

127 Kosz na sklejce

137 Chlebak

141 Osłonka na doniczkę, czyli jak wykonać obręb w trzy pary

151	Od święta
155	Wianek
159	Bombka
165	Choinka
169	Gwiazdka
171	Wiklina w lesie i ogrodzie
179	Płot wiklinowy
183	Karmnik motany
189	Karmnik w kształcie rogu
193	Tipi
201	Leśny kosz
205	Dla dzieci
209	Kosz mojżeszowy
215	Kosz z uszami
221	Wózeczek
227	Sowa
231	Lew
237	Zakończenie







Wstęp.

CZYLI KILKA SŁÓW O NAS



Cześć!

Z tej strony Ania i Kasia, twórczynie marki Siostry Plotą. Bardzo się cieszymy, że trzymasz w ręku naszą książkę. Dlaczego? Bo oznacza to, że zaciekał ci temat wikliny i prawdopodobnie – a przynajmniej taką mamy nadzieję – chcesz rozpocząć własną przygodę z plecionkarstwem. Jeśli tak właśnie jest, udało ci się trafić w dziesiątkę! Już nie możemy się doczekać, aż opowiemy ci więcej o naszej pasji oraz o historii i tradycji plecionkarstwa...

Jak możesz się domyślać po nazwie naszej marki, jesteśmy siostrami – Ania jest starsza, a Kasia młodsza. Być może nie wiesz jednak, że pasja do wikliny nie jest w naszej rodzinie niczym nowym. Można powiedzieć, że wychowałyśmy się wśród plecionych koszy, kufrów i foteli. Dziadek Sylwester założył sklep z wyrobami wikliniarskimi na Starej Pradze, kiedy Ania miała dwa lata, czyli jeszcze przed narodzinami Kasi. Odkąd pamiętamy, wiklina była naszą codziennością.

Gdy parę lat temu dziadek nosił się z zamiarem zamknięcia swojego sklepu, my w dość emocjonalnym zrywie postanowiłyśmy zrobić wszystko, by tradycja plecionkarstwa przetrwała w naszej rodzinie. Choć obie zdobyłyśmy wykształcenie w zupełnie innych dziedzinach (Ania jest graficzką, a Kasia – aktorką), postanowiłyśmy wyrzucić nasze życie do góry nogami: zapisałyśmy się do szkoły, by zdobyć tytuł rzemieślniczy koszykarz-plecionkarz i tak powstała marka Siostry Plotą! Pragnęłyśmy nie tylko uratować sklep naszego dziadka, lecz także działać na rzecz promocji plecionkarstwa. Nie chcemy dopuścić do wyginiecia tego rzemiosła. Naszym marzeniem jest, aby jak najwięcej osób pokochało wiklinę. Pragniemy szerzyć wiedzę o tym rękodziele i зараżać ludzi swoją pasją – właśnie dlatego napisałyśmy tę książkę. Oczywiście zapraszamy cię również do naszego sklepu na Placu Hallera 5 w Warszawie – sprzedajemy tam produkty z wikliny, ale mamy też swoją pracownię



i prowadzimy warsztaty. Możesz zajrzeć do nas choćby po to, by porozmawiać o plecionkarstwie lub poszukać inspiracji.

Choć obie kochamy wiklinę i pracujemy z nią zawodowo, mamy zupełnie różne temperamenty – oraz talenty. Dlatego przygotowując dla ciebie projekty do wykonania, podzieliłyśmy się zadaniami: Ania odpowiada za komunikację wizualną, a Kasia za komunikację werbalną. To właśnie ja, Kasia, piszę do ciebie teraz te słowa, w czasie gdy Ania gimnastykuje się z wikliną i aparatem fotograficznym, by jak najlepiej pokazać ci cały proces twórczy na zdjęciach. W książce będę używać dwóch form: „ja” i „my”. Wprawdzie opowiadam naszą (moją i Ani) historię, jednak jako współautorka nie mogę porzucić swojej perspektywy.

WIKLINA



Ul. Srodkowa

25 →

Nowa Praga

D # 50
T 11
01.5



Od razu uprzedzamy, że po lekturze tej książki nie staniesz się mistrzem rzemiosła. Ale nie taką mamy misję. My chcemy pokazać ci możliwości, jakie daje wiklina – jest ona bowiem cudownym i bardzo wdzięcznym materiałem do pracy. Pokażemy ci rozwiązania, które sprawdzą się w domowym zaciszu i pozwolą na artystyczną zabawę, a jednocześnie będą praktyczne. Opowiemy także o tym pięknym rzemiośle i o naszej pasji. W książce znajdziesz sporo faktów, ciekawostek i wiedzy, ale też nasze osobiste historie: wspomnienia i rodzinne anegdoty.

Naszym głównym celem jest zainteresować cię wikliną (a może nawet sprawić, że się w niej zakochasz). Zapraszamy cię w podróż po świecie wikliny!

Ania i Kasia







Część 1

TROCHĘ TEORII I HISTORII



Czym jest wiklina?

Najprościej mówiąc: wiklina to gałązka wierzby. Tak, te wszystkie produkty, które na pewno doskonale znasz – kufry, puzderka, fotele, kosze, ozdoby, kwietniki, stoły, a dawniej i szafy – są wykonane z gałęzi. Mało tego, do ich zrobienia nie potrzeba żadnych innych surowców (poza kilkoma gwoździakami w konstrukcjach mebli). Robi wrażenie, prawda?

Gałązka wierzby jest na tyle elastyczna, że da się z niej wykonać zarówno niewielką zabawkę czy ozdobę, jak i solidny mebel, na którym może usiąść człowiek ważący nawet 150 kilogramów. Przedmioty z wikliny przechowywane w odpowiednich warunkach mogą służyć przez pokolenia, a kiedy całkiem się zużyją, wrócą do ziemi jako część natury.

W zależności od tego, jak długo taka gałązka będzie rosła oraz jak ją obrobimy, możemy pozyskać trzy rodzaje produktu wykorzystywanego w plecionkarstwie: pręt wiklinowy, kije wiklinowe i taśmę wiklinową.

Pręt wiklinowy (inaczej **witka**) to po prostu jednoroczny przyrost wierzby (czyli gałązka wierzbowowa, która urosła w ciągu roku). Pręty, które kupuje się na plantacji, są posortowane na snopki o długościach: 80 cm, 100 cm, 120 cm, 140 cm, 160 cm, 180 cm, 200 cm i 220 cm. Im pręty dłuższe, tym grubsze. Do zrobienia średniej wielkości koszy używamy wikliny długości 100–140 cm. Grubość witki sprawdzamy z jej grubszej części (czyli od tzw. odziomka – fragmentu, który rósł przy ziemi). Cieńszą końcówkę witki nazywamy czubkiem.

Kij wiklinowy to wieloletni pęd wierzby. Jego rdzeń jest na tyle twardy, że nie można z niego wyplatać. Najczęściej stanowi on konstrukcję mebli (foteli, taboretów, stolików).

Taśma wiklinowa to rozłupany pręt wiklinowy; czyli podzielony ręcznie lub maszynowo na części,

wybrzegowany (wyrównany), długi, cienki, prostokątny pas. Idealnie sprawdza się do wiązania i ozdabiania wiklinowych konstrukcji (np. szafek i półek) oraz do wykonywania drobnych produktów (torebek, puzderek, koszyczków wielkanocnych).

Wiklina jest jednym z najczęściej używanych materiałów plecionkarskich w Polsce. Naturalnie występuje na podmokłych i, jak to mówi nasz dziadek, „do niczego nienadających się” terenach. Mam wrażenie, że właśnie środowisko jej występowania sprawiło, że przez lata jako surowiec nie była doceniana, ale za to dostępna dla wszystkich. Powszechnie używano jej zarówno w gospodarstwach wiejskich, jak i na salonach. Stosowano ją podczas wojny (przy budowaniu okopów, do wyplatania koszyków na pociski czy siedzeń w samolotach), w medycynie naturalnej (zanim odkryto aspirynę, na gorączkę i bóle podawano ekstrakt z wierzbowej kory) czy po prostu do zabawy (np. w rzut obręczą do celu).



Wierzba jest drzewem najpospolitszem w Polsce, rosnącym w każdych warunkach, zarówno na Podolu, jak pod Wilnem, Poznaniem lub Krakowem. Znajdziesz ją w polu, przy drodze, w lesie, nad wodą, na górze, w dolinie i żadne drzewo nie znieśie tak macoszego traktowania i poniewierania jak wierzba.

Fragment książki Józefa Fronia
Uprawa wierzby koszykarskiej (1910)



Tam gdzie jest zbiornik wodny, zwykle rosną krzewy wierzby gotowe do wyplotów. W większych wsiach i miejscowościach położonych nad rzekami zawsze mieszkali mistrzowie wikliniarstwa, a czasem mieściły się tam nawet całe ośrodki





słynące z tego rzemiosła. Jeśli ty także masz ochotę na dzikie zbiory, udaj się na spacer nad rzekę – tam na pewno znajdziesz to, czego potrzebujesz.

Dziś wiklinę kupuje się na plantacjach. Plantator dba o jakość i trwałość surowca – nawozi wierzby, zabezpiecza je przed niekorzystnym działaniem warunków atmosferycznych i chroni przed szkodnikami. Zajmuje się też odpowiednim przygotowaniem materiału, sortowaniem według rozmiarów oraz przechowywaniem.

W Polsce do wyplatania najczęściej używa się gałązek wierzby amerykańskiej (inaczej amerykanki). Po gotowaniu i okorowaniu przybiera ona złotorudawy odcień, który obecnie jako pierwszy przychodzi ci pewnie na myśl, gdy słyszysz słowo „wiklina”.

W podręcznikach można znaleźć informacje o tym, że amerykanka to najlepszy gatunek do wyplatania – w naszej rodzinie zdania są podzielone. Choć w naturalnych warunkach w Polsce występują również inne gatunki wierzby nadającej się do plecionkarstwa (purpurowa, konopianka, migdałowa), to właśnie głównie amerykankę uprawia się na plantacjach.

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

